PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI | Warszawa, wtorek 23 czerwca 1931 r. | Nr. 141

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Latviesu Balss 7.VI, (Ryga) zamieszcza artykuł M. Skujenieksa p. n. „Polska i Polacy na Łotwie", w którym podkreśla, że „działalność polonizacyjna w Letgalji jest łotewską sprawą wewnętrzną i nie można jej łączyć z zagadnieniem stosunków Łotwy z Polską i z wielkim narodem polskim zamieszkującym poza granicami Łotwy". Dążenie socjaldemokratów łotewskich w kierunku rozwoju stosunków z Rosją sowiecką nazywa autor głupotą. „Jeżeli posiadamy ujemny bilans handlowy z Polską, to winą tego jest brak w Łotwie takich towarów, które mogłyby być wywożone do Polski. Również są winni temu kupcy i przemysłowcy łotewscy, którzy nie szukają rynków w Polsce". W d. c. autor wskazuje na niebezpieczeństwo, stale zagrażające Łotwie ze strony Rosji, czy to obecnej sowieckiej, czy też innej, przypomina dalej zwycięstwo, odniesione przez Polskę, nad bolszewikami w 1920 r. i twierdzi, że zarówno Łotwa jak i inne państwa bałtyckie powinny współpracować ściśle z Polską, gdyż tylko silny sojusz państw bałtyckich z Polską może zapewnić im utrzymanie niepodległości. W końcu autor przyznaje, że dążenia polonizacyjne osłabiają naród łotewski, jak również i całe państwo łotewskie i — zdaniem autora — nie może to być w interesie Polski. „Lecz jeżeli teraz mówimy o Polakach, to jeszcze poważniej musimy zająć się Rosjanami, na których działalność parlamentarna komisja śledcza musi również zwrócić swoją uwagę".

Socialdemokrats 14.VI, (Ryga) pisze,, że sądząc z materjałów zebranych przez parlamentarną komisję śledczą widać, iż w kwestji polonizacji zainteresowani są nietyle miejscowi Polacy, ile sama Polska, która, myśląc o przyszłości, chce przygotować teren do ewentualnego wysunięcia pretensyj do szeregu gmin w pow. iłuksztańskim: „Dlatego polityka Warszawy, Piłsudskiego i całego państwa polskiego jest prowadzona poprzez kościół i szkołę".

Kgb. Hartungsche Ztg. 19.VI, w koresp. z Warszawy p. n. „Izolacja Litwy", komentującej głosy prasy polskiej w sprawie politycznej izolacji Litwy, pisze: „Polska prasa opozycyjna ma rację, gdy stwierdza kompletną izolację litewskiej polityki zagranicznej wskutek nieustannych konfliktów w sprawach Kłajpedy... Wprawdzie nie można mówić o wrogich nastr - jach w stosunku do Litwy w Niemczech, lecz w każdym razie stosunki przyjacielskie znacznie się oziębiły. A może Litwa chce okupić sobie przyjaźń Polski za cenę Lokarna wileńskiego?"

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH I AUSTRJI.

Le Journal 21.VI, zamieszcza wywiad korespondenta swego L. London'a z generałem v. Seecktem, „który prawdopodobnie objąłby rolę dyktatora gdyby w Niemczech miały wybuchnąć zaburzenia komunistyczne". Generał v. Seeckt nie pojmuje dlaczego Francja nie chce widzieć niebezpieczeństwa, jakie groziłoby jej, gdyby w sąsiednich Niemczech wybuchnął komunizm, co zdarzyć się może, gdyż naród niemiecki upada pod ciężarem długów i reparacyj powojennych. Obawy Francji co do przyjścia do władzy b. kronprinza są — zdaniem v. Seeckta — najzupełniej nieuzasadnione, a zresztą Francja nie powinna lękać się prawicowych rządów Niemiec, — przecież rząd prawicowy nie wpłynąłby na zmianę koncepcji polity-

ki zagranicznej. Zostałaby ona taką samą, tak najzupełniej taką samą, jak obecnie, a mianowicie chodzi o uratowanie kraju od ruiny. Stahlhelm jest—według generała — organizacją dobrze myślących obywateli, których celem jest utrzymanie porządku wewnątrz kraju. „Widocznie zapomniał dowódca Reichswehry — dodaje autor artykułu — o tem, co mówiono we Wrocławiu t. j. o zamiarach Stahlhelmowców w sprawie korytarza i Górnego Śląska". Wywiad zakończył gen. v. Seeckt ubolewaniem nad niezrozumieniem potrzeb niemieckich, czego dowodem jest ograniczenie liczby Reichswehry do 100.000, kiedy Niemcy potrzebują minimalnie 200.000 wyszkolonych żołnierzy.

Journal des Débats 21.VI, nawiązując do wywiadu korespondenta „Journal'u" z v. Seecktem, twierdzi, że oświadczenia jego mogą być uważane za oficjalną deklarację zamiarów niemieckich, które zostaną postawione na konferencji rozbrojeniowej. Zamiary te są: zniszczeniem traktatu Wersalskiego i zapowiedzią swobody zbrojenia Niemiec.

The Chicago Daily Tribune 22.VI. Korespondent z Waszyngtonu donosi, iż rząd otrzymał zapewnienia od rządów Niemiec i W. Brytanji o współpracy z prez. Hooverem w wykonaniu planu rocznego moratorjum długów wojennych i odszkodowań. Istnieje obawa co do stanowiska Francji, lecz rząd waszyngtoński ma nadzieję, że Francja nie sprzeciwi się wprowadzeniu moratorjum, które przyczyni się do poprawy sytuacji międzynarodowej. Wobec zaaprobowania propozycji Hoovera przez państwa europejskie rząd waszyngtoński — pisze korespondent — nie będzie miał trudności w uzyskaniu aprobaty Kongresu. Ekonomiści przyjęli propozycję Hoovera z uznaniem, twierdząc, że przyczyni się ona do ożywienia życia ekonomicznego. Owen Young wyraził również swą aprobatę propozycji Hoovera.

The Chicago Daily Tribune 22.VI. Korespondent z Chicago donosi, że Charles Daves wyraża się z uznaniem o propozycji Hoovera. Dawes powiedział m. in., iż deklaracja Hoovera została uczyniona po uprzednniem porozumieniu się z przywódcami obydwóch partyj i jest wyrazem zjednoczonej opinji Ameryki. Jest ona zapowiedzią polepszenia się sytuacji finansowej tak w Stanach Zjednoczonych jak i zagranicą.

The Chicago Daily Tribune 22.VI. Korespondent z New Yorku donosi, iż koła bankowe w Ameryce przyjęły z zadowoleniem propozycję Hoovera, gdyż spodziewają się podniesienia kursów papierów giełdowych.

The Chicago Daily Tribune 22.VI, donosząc w koresp. z Londynu o zapowiedzianem posiedzeniu gabinetu Mac Donalda w sprawie propozycji Hoovera, pisze, że propozycja ta oceniana jest jako bardzo doniosłe wydarzenie. W kołach nastrojonych bardziej optymistycznie wyrażają pogląd, że deklaracja Hoovera jest zapowiedzią przyjęcia przez Amerykę udziału w rekonstrukcji kontynentu europejskiego i że przerwa w spłatach zobowiązań międzynarodowych ułatwi jakiejś instytucji międzynarodowej objektywne rozpatrzenie problematu spłat długów wojennych. Sekretarz Skarbu Mellon odmówił wyrażenia jakiejkolwiek opinji w sprawie propozycji Hoovera, oświadczając, że wytworzona sytuacja jest zbyt delikatna i dlatego nie chciałby spowodować jakichkolwiek nieporozumień i narazić przez to na szwank rokowań w tej sprawie. Brytyjscy przywódcy polityczni jak Lloyd George, Balfour i inni wyrażają się dodatnio o propozycji Hoovera.

The New Statesman and Nation 20.VI, pisze, że Europa oczekuje na wiadomość, czy Stany Zjednoczone zdecydują się na zapobieżenie zupełnemu załamaniu się Niemiec. Rząd Brueninga trzyma się u władzy, lecz nie będzie to trwało długo, o ile nie nastąpi szybka ulga w ciężarach finansowych. Alternatywą rządu Brueninga — pisze autor — może być tylko rząd nacjonalistów, co równoznaczne jest z zaburzeniami i ewentualną wojną domową oraz jej reperkusjami zagranicą.

Kölnische Ztg. 22.VI w koresp. z Waszyngtonu pisze, że dwa powody skłoniły Hoovera do zmiany swego stanowiska wobec Europy: sprawozdanie Mellona z Londynu i spostrzeżenia własne ze stanów zachodnich, gdzie kryzys miejscowy uważa się za pozostający w ścisłym związku z kryzysem europejskim i posądza się rząd amerykański o bezczynność. Sprawozdanie Mellona musiało być alarmujące, skoro Hoover uznał za konieczne natychmiastowe wystąpienie. Znamiennym jest ten zwrot oświadczenia Hoovera, w którym mówi, iż kryzys należy zwalczyć przez pomoc wewnętrzną i zagraniczną, podczas gdy dotychczas mówił on zawsze, że najpierw Ameryka musi dojść do porządku a potem dopiero będzie myśleć o pomocy dla Europy.

Frankfurter Ztg. 22.VI, w koresp. z Paryża, pisze, że prasa francuska z powściągliwością przyjęła projekt prezydenta Hoovera przedewszystkiem dlatego, że nie wie jeszcze, czy i w jakim stopniu ustępstwo amerykańskie obejmuje francuski udział. Francuzi trzymają w ręku ołówek — pisze dziennik — czekają chłodno dalszego biegu wypadków i nie zamierzają uważać propozycji Hoovera za zbawienne. Tylko jedna „Ere Nouvelle" pisze, że Ameryka porzuca swoje odosobnienie i okazuje solidarność z Europą.

Izwiestja 20.VI, omawiają sytuację polityczną w Austrji. Nawiązując do oświadczenia kanclerza Endera, iż trudnościom obecnej sytuacji nie można podołać w drodze normalnej, pismo twierdzi, że kanclerz Ender bierze przykład z kanclerza Rzeszy Brueninga i zamierza utworzyć rząd dyktatury. Kanclerz Ender wymaga, aby parlament udzielił rządowi wyjątkowych pełnomocnictw celem przywrócenia równowagi budżetowej oraz dokonania uzdrowienia austrjackiego Kreditanstalt. W ten sposób w Austrji, jak i w Niemczech wielka burżuazja przerzuca ciężar przesilenia gospodarczego na rzesze pracujące. Kanclerz Ender nie napotka w swych zamiarach na opozycję socjalnych demokratów, którzy nie są gorszymi od socjaldemokratów Rzeszy.

Corriere della Sera 19.VI. w art. wst. stwierdza, że wszyscy już dziś uznają łączność między odszkodowaniami wojennemi a długami wojennemi. Wskazując na trudne położenie Niemiec, autor pisze: potrzebna tu zmiana radykalna, gdyż półśrodki wytworzyłyby niepewność, szkodliwą dla sprawy. Natomiast za niesłuszne uważa autor wiązanie odszkodowań i długów wojennych z rozbrojeniem, gdyż odwlekałoby to sprawę rozbrojenia w nieskończoność, a więc frazesem pogrzebałoby ją na czas dłuższy.

Svenska Dagbladet 18.VI, w art. wst. twierdzi, że Francja nie rozumie, w jak ciężkiem położeniu są Niemcy. Błysnęła im nadzieja poprawy tego położenia przy pomocy połączenia się z Austrją, ale Francja

przeszkodziła temu, uważając takie połączenie za groźne dla pokoju. Takie same niezrozumienie okazała Francja, kiedy się spodziewała wdzięczności za opróżnienie Nadrenji. Obecnie nie chce zrozumieć, ciężaru odszkodowań niemieckich, opartych na poglądzie, że Niemcy są winne wojny, choć pogląd ten jest coraz trudniejszy do utrzymania nawet wśród sprzymierzeńców Francji.

SPRAWA ROZBROJENIA

L'Echo de Paris 21.VI, w art. Pertinaxa omawia ostatnie debaty w parlamencie francuskim w sprawie budowy nowego krążownika i zarzuca Paul-Boncourowi brak stanowczości. Nie ma on racji twierdząc, że rozpoczęcie budowy krążownika przed konferencją rozbrojeniową utrudni sytuację Francji, którą posądzają o militaryzm. Doświadczenie wskazuje na to, że dotychczas na wszystkich międzynarodowych konferencjach ilość tonażu przyznanego każdemu z państw opierano na ilości już istniejących jednostek, a więc powiększenie tonażu przed konferencją 1932 r. nie może zaszkodzić Francji. Pertinax ironizuje zaufanie Paul-Boncoura do art. 16 Ligi Narodów (sankcje) „który beznadziejnie leży w gruzach, wobec czego Francja nie może liczyć na skuteczność międzynarodowych gwarancyj pokojowych".

MOCARSTWA A ZSRR. SYTUACJA POLITYCZNA W ZSRR.

Izwiestja 19.VI, w art. wst. pisze, że przyjazd delegacji przemysłowców włoskich do Z. S. R. R. jest ważnym krokiem w kierunku zacieśnienia węzłów obu państw na terenie gospodarczym. Pobyt delegatów włoskich w Z. S. R. R. przyczyni się do pogłębienia stosunków gospodarczych Z. S. R. R. z Włochami.

Trybuna Radziecka 16.VI, w art. wst. p. t. „Wzmocnić walkę z oportunizmem" twierdzi, że aczkolwiek grupa Bucharina została politycznie rozgromiona i skapitulowała, oportuniści prawicowi zwalczają w dalszym ciągu linję generalną W. K. P. Opornie odbywa się dostawa mięsa, masła i jaj. Niezadawalająco rozwija się mobilizacja środków finansowych. Dotychczas nie zlikwidowano opóźnienia gospodarstw indywidualnych w siewie wiosennym. Wszystko to mówi, iż likwidacji „kułactwa", jako klasy nie doprowadzono do końca. W wielu partyjnych organizacjach panuje bierny stosunek do walki z „kułakami". Pismo kończy swe wywody zapewnieniem, że ofenzywa socjalistyczna, która trwa w dalszym ciągu, pokona zarówno prawicową, jak i lewicową.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Prasa litewska z 18—20.VI, zamieszcza artykuły i notatki, poświęcone pierwszym wiadomościom o wyniku wyborów w niektórych miastach litewskich.

Dzień Kowieński wyjaśnia, iż przyczyną tłumnego udziału w wyborach ludności litewskiej, pomimo początkowej agitacji stronnictw opozycyjnych, zmierzającej do zbojkotowania wyborów, była obawa przed zwycięstwem mniejszości narodowych, które — jak wiadomo — stanęły do wyborów zwartym frontem.

W Poniewieżu Polacy odnieśli — zdaniem dziennika — znaczne zwycięstwo, przeprowadzając do rady miejskiej 4 radnych, na ogólną liczbę 21 mandatów. Żydzi w Poniewieżu uzyskali 6 mandatów. W Wiłkomierzu Polacy przeprowadzili 4 radnych na ogólną liczbę 15, Żydzi zaś — 7 radnych.

Lietuvos Žinios podkreśla, że Żydzi zamierzają obsadzić stanowiska burmistrzów w wielu miastach swymi kandydatami, a to z powodu uzyskania absolutnej większości głosów.

Lietuvos Aidas podkreśla, że w Kownie blok litewski uzyskał 12 mandatów, blok żydowski — 7, blok zjednoczonych mniejszości polskiej, niemieckiej i rosyjskiej — 5 mandatów.

Liet. Aidas 20.VI, zaznacza, że łotewska prasa wyraża duże zaciekawienie wyborami do litewskich samorządów miejskich, i uważa wielką liczbę głosujących za zwycięstwo rządu.

RÓŻNE.

Der Tag 21.VI, w koresp. z Genewy pisze, że powstało tutaj konsorcjum w celu wydawania pisma codziennego, które byłoby organem informacyjnym dla spraw Ligi Narodów i Banku Wypłat Międzynarodowych. Konsorcjum zapowiada, iż pismo to ma być „bezstronnym organem międzynarodowym". Podobno do konsorcjum wchodzą tylko Francuzi i Polacy, którzy to pismo będą finansowali, a na czele pisma ma stanąć Polak. Sekcja informacyjna Ligi Narodów, pozostająca wyłącznie pod wpływem francuskim, jest w kontakcie z wymienioną grupą. Należy przeto zwrócić uwagę na tę akcję i przestrzec koła niemieckie co do właściwego charakteru tego pisma.

Stockholms Dagblad 17.VI, podkreśla z uznaniem fakt przyznania stypendjów dwom Szwedom w celu zaznajomienia się ich ze stanem kulturalnym i gospodarczym Polski. „Stypendja te, będące wynikiem starań towarzystwa polsko - szwedzkiego, przyczynią się do ożywienia stosunków między obu narodami".

Morawsky Jih 22.V, (Znojmo) pisze p. t. „Znamienny polski głos" o odczycie M. Szydłowskiego w Pradze, który to odczyt podaje w streszczeniu.

Dziennik podnosi, że odczyt ten jest przejawem dążności polskiej nawiązania bliższych stosunków gospodarczych z państwami środkowej Europy, a szczególnie z Czechosłowacją, jako odpowiedź na dążenie Austrji do połączenia się z Niemcami.

A. B. C. 16.VI, wyraża sprzeciw z powodu usunięcia prymasa Segura z Hiszpanji, zwłaszcza, że zarządzono to w drodze bezpośredniej, choć można było zwrócić się z tem do Watykanu. Dziennik zwraca uwagę na to, że zaszkodzi to rządowi hiszpańskiemu w świecie katolickim, a zwłaszcza wśród katolików Hiszpanji.

La Tribuna 9.VI, w kor. z Budapesztu donosi, że Jugosławja stara się o utrzymanie dobrych stosunków z Niemcami, w celu uniezależnienia się od rynków włoskich i wytrącenia broni z ręki opozycji chorwackiej, za którą się ujmuje prasa niemiecka. Niemcy brały to do sesji genewskiej za przyjaźń, ale wystąpienie Marinkovica niewiele ich zaskoczyło. Wobec tego stawiają sobie w Niemczech pytanie, czy było to wynikiem nacisku Francji czy objawem chwiejności polityki jugosłowiańskiej. Autor uważa to za objaw dwulicowości Serbów, którzy rządzą Jugosławją a którzy zawsze mają niechęć do Niemców.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.